

Nie od dziś wiadomo, jak wielki wpływ na rozwój naszych dzieci ma muzyka. Nie tylko koi nadpobudliwość, ale również kształci jego przyszły gust muzyczny. Puste kubeczki po jogurtach, gumki recepturki, folia aluminiowa, suche nasiona posłużyły do wykonania w Filii nr 2 dla Dzieci wesołych instrumentów takich jak: zaklinacze deszczu, grzechotki, bębenki, marakasy. Zajęcia te odbyły się pod hasłem „Muzyka dla Smyka”. Licznie zgromadzeni rodzice ze swoimi pociechami doskonale bawili się przy dźwiękach własnoręcznie wykonanych instrumentów.

{webgallery} {/webgallery}